



ALICJA WYSOCKA

redaktor wydania

Dwa tygodnie temu zachęcaliśmy na naszych łamach do wakacyjnych spacerów po mieście, opisując niektóre wydarzenia z letniej oferty kulturalnej Warszawy. W tym numerze zachęcamy Czytelników do wejścia w głąb siebie: rozpoznania swoich talentów, przyjrzenia się skrywanym marzeniom. Może drzemie w nas jakaś ukryta siła, którą trzeba wreszcie wydobyć na powierzchnię? Może warto poświęcić się dobremu hobby? Czasem (zwłaszcza na emeryturze) to może stać się sposobem na życie. Tak jest w przypadku państwa Haliny i Adama Szczepaników, o których piszemy na str. IV. A jeśli brakuje nam pomysłów, ruszmy w miasto i zainspirujmy się. Gdzie warto pójść i co zobaczyć? – informacje na pozostałych stronach warszawskiego GN. ■

## Rekrutacja na UKSW

## Najcenniejsze indeksy

W tym roku na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego największą popularnością wśród maturzystów znów cieszyły się dwa kierunki studiów: psychologia i prawo. Tuż za nimi znalazły się politologia oraz informatyka i ekonomia. O jedno miejsce na psychologii ubiegało się 21 osób, a na prawie i politologii – 12 i 11. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też historia sztuki, filologia polska, socjologia, pedagogika i administracja. Teologię chciało studiować 119 kandydatów, na których czekało sto miejsc. Wśród ubiegających się o indeks uczelni większość – 66 proc. – stanowiły dziewczęta. ■



## Jeszcze jedna szansa

## Kto zagra kapelana „Solidarności”?

Ponad 100 kandydatów do roli ks. Jerzego Popiełuszki zgłosiło się 12 lipca na casting przy parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie.

Przyjechali z całej Polski, zarówno świeccy, jak i duchowni. Kandydaci do roli kapłana-męczennika musieli nauczyć się na pamięć fragmentu jednego z jego kazań. Teksty były dostępne na stronie internetowej filmu [www.popieluszko.pl](http://www.popieluszko.pl). Część osób, które zgłosiły się na casting już przeszło do drugiego etapu jako kandydaci do ról drugoplanowych. Drugi etap castingu odbędzie się w sierpniu br. Nazwisko odtwórcy roli ks. Jerzego ma być ogłoszone we wrześniu. Premierę filmu „Popiełuszko” zaplanowano na koniec 2006 r. Zdaniem reżysera Rafała Wierzyńskiego, ks. Jerzego powi-



Odtwórcę roli księdza Jerzego poznamy we wrześniu

nien zagrać ktoś nieznan szerokiej publiczności, ale w drugim planie pojawi się wiele gwiazd. AW (KAI)

## NOWY ADRES POLSKIEJ KULTURY



Z wielką pompą 15 lipca zainaugurowano remont pałacyku, w którym ma się mieścić nowo powołany Instytut im. Adama Mickiewicza. Ulica Mokotowska 25 ma być „nowym adresem polskiej kultury”. Instytut powstał z połączenia Narodowego Centrum Kultury i Instytutu Adama Mickiewicza. Jego celem jest – jak mówił dyrektor Instytutu Maciej Domański – „rozsiewanie zarodników polskiej kultury w Europie” oraz „stworzenie szans młodym twórcom na zaistnienie w przestrzeni międzynarodowej”. Znane są niektóre projekty instytutu, m.in. Europejskie Centrum Bajki im. Koziółka Matołka w Pacanowie oraz Zamość Miasto Idealne. Wkrótce ma też powstać – przy współpracy PAP – strona internetowa poświęcona polskiej kulturze. ■

Oby działalność instytutu nie sprowadzała się li tylko do spektakularnych akcji



## Susza, że aż strach



ALICJA WYSOCKA

Mimo suszy warszawiakom na razie nie grozi racjonowanie wody

**MAZOWSZE.** „To już kłęska” – mówią rolnicy i sadownicy, którzy z utęsknieniem czekają na obfity deszcz. W niektórych częściach Mazowsza już przystą-

piono do żniw. Gorsze będą także zbiory warzyw i owoców. Susza zagraża też lasom – od kilku tygodni zakazany jest wstęp do Puszczy Kampinoskiej.

## Czas pielgrzymowania

**GÓRA KALWARIA-LICHEŃ.** Pod hasłem „Pokaż nam Ojca” 145 pątników pokonało pieszo drogę z Góry Kalwarii do Lichenia w jubileuszowej – 25. pielgrzymce. Pielgrzymka tradycyjnie rozpoczęła się u grobu założyciela zgromadzenia księży marianów sługi Bożego o. Stanisława Papczyńskiego w Górze Kalwarii na Mariankach. Droga wiodła m.in. przez Leśną Polanę, Grodzisk Mazowiecki, Puszcę Mariańską. Przed wizerunkiem Matki Boskiej Licheńskiej pątnicy dotarli 16 lipca. Przez wiele lat organizatorem pielgrzymki był Bogdan Owczarek z Grodziska Mazowieckiego. W tym roku szedł razem z dwójką dzieci. Wśród tegorocznych pielgrzymów była też 18-osobowa grupa młodzieży z parafii licheńskiej.

## Studenci medycyny w Caritas

**PROŚBA AKADEMII MEDYCZNEJ.** Zakład Medycyny Rodzinnej z Oddziałem Klinicznym Chorób Wewnętrznych i Metabolicznych Akademii Medycznej w Warszawie zwrócił się do Caritas Archidiecezji Warszawskiej z prośbą o umożliwienie studentom IV roku odbycia zajęć z medycyny rodzinnej w Zespole Opieki Paliatywnej Domowej. Zajęcia odbywać się będą raz w tygodniu, po 3 godziny. Ich celem jest zapoznanie studentów z systemem opieki hospicyjnej oraz zasadami opieki nad pacjentem w stanie terminalnym. Studenci rozpoczną zajęcia w Stacji Opieki i Hospicjum Domowym w Raszynie.

## Narodziny czworaczków

**WARSZAWA.** 7 lipca w szpitalu na Karowej przyszły na świat czworaczki: jedna dziewczynka i trzech chłopców. Poinformowano o tym dopiero 13 lipca ze względu na duże wyczerpanie mamy. Dzieci czują się dobrze. Rodzice Ale-

ksandra i Grzegorz Sosnowscy mieszkają w Opolu. To już drugie czworaczki, które urodziły się w szpitalu na Karowej. Dwa lata temu przyszło na świat czworo dzieci państwa Szemplińskich z Warszawy.

## Najwięcej z naszej archidiecezji

### WARSZAWA-KOLONIA.

Na Światowy Dzień Młodzieży w Kolonii zgłosiło się już ponad 18 tys. Polaków, z czego najliczniejszą grupę – ponad 2 tysiące – stanowi młodzież z archidiecezji warszawskiej. Tegoroczny XX Światowy Dzień Młodzieży, pod hasłem „Przyszliśmy oddać Mu pokłon”, odbędzie się w niemieckiej Kolonii od 16 do 21 sierpnia. Uroczystościom kończącym ŚDM, w dniach 18–21 sierpnia, przewodni-



czyć będzie papież Benedykt XVI. Na te dni spodziewany jest przyjazd około miliona młodych z całego świata. „Zapisy na Światowe Dni Młodzieży właści-

wie zakończyły się. Ale osoby, które pragnęłyby jeszcze dołączyć do grup już zorganizowanych, powinny zgłaszać się do diecezjalnych koordynatorów i mogą liczyć na to, że do Kolonii pojadą” – zapewnia ks. Bogusław Jankowski, warszawski koordynator wyjazdu.

## Fundusz zapłaci

### WYGRANA W SĄDZIE.

Szpital dziecięcy przy ul. Niekłańskiej jest pierwszą placówką, która wygrała proces z mazowieckim oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia o ponadlimitowe leczenie pacjentów. Sąd Najwyższy uznał, że NFZ nie może robić oszczędności w przypadkach ratowania życia lub zdrowia pacjentów.

Przyznał więc rację sądom okręgowemu i apelacyjnemu, które wcześniej wydały podobne wyroki w tej sprawie. Szpital otrzymał z NFZ 700 tys. zł zwrotu za pacjentów przyjętych w 2002 r. poza limitami, wyznaczonymi w kontrakcie z Funduszem. Inne mazowieckie placówki również wytoczyły procesy NFZ o tzw. nadwyżki: w toku są 92 sprawy.

## „Dowcipniś” złapany

### ALARM W METRZE.

Policja ujęła mężczyznę, który 12 lipca zadzwonił na pogotowie ratunkowe i poinformował o podłożonej bombie w metrze. Po telefonie zamknięto wszystkie stacje metra i ewakuowano pasażerów. Bomby nie znaleziono, za to po dwa dni później policja znalazła dowcipnisia. Okazał się nim 40-letni mieszkaniec Goławia, by-

ły funkcjonariusz policji. Grozi mu więzienie oraz zwrot kosztów akcji ewakuacyjnej. Samo uruchomienie komunikacji zastępczej, podczas kilkugodzinnego przestoju metra, kosztowało ok. 60 tys. zł. Policjanci otrzymają nagrodę w wysokości 150 tys. zł (prezydent Lech Kaczyński obiecał ją osobie, która przyczyni się do ujęcia dowcipnisia).



ALICJA WYSOCKA

Na ulicach stolicy widać coraz więcej policjantów



## Zapowiedzi

## ■ WARSZAWA JUTRA

W ramach wystawy „Warszawa przyszłości”, 28 lipca, w pawilonie przed wejściem głównym Pałacu Kultury i Nauki odbędzie się dyskusja pod hasłem: „Dwa Muzea – wspólna historia Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Muzeum Historii Żydów Polskich – historyczne korzenie miasta w dwóch projektach na miarę XXI wieku”. Początek o godz. 18.00.

## ■ SPEKTAKL O POWSTANIU

31 lipca o godz. 15.00 gościnnie w Teatrze na Woli (ul. Kasprzaka 22) odbędzie się premiera spektaklu przygotowanego z okazji rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Spektakl „In articulo mortis” („W obliczu śmierci”) przedstawia epizod z katedry św. Jana, kiedy ks. Tomasz Roztworowski spowiadał ciężko rannych powstańców.

## ■ ORGANY ARCHIKATEDRY

W ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej „Organy Archikatedry” w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie 24 lipca zagra Sergio Paolini z Włoch. 31 lipca będzie można posłuchać koncertu belgijskiego organisty Erica Halleina. Początek koncertów o godz. 16.00.

## ■ BACH W ŁOWICZU

6 lipca w Łowiczu zainaugurowano XVII Międzynarodowy Festiwal Organowy J. S. Bacha. Koncerty odbywają się w bazylice katedralnej w Łowiczu w środy o godz. 19.30. Festiwal potrwa do 27 lipca. Jego druga część odbędzie się od 3 do 31 sierpnia.

## Lato w mieście

## Nuda nam nie grozi

Trwa coroczna akcja „Lato w mieście” dla dzieci, które część lub całe wakacje spędzają w domu.

W tym roku władze stolicy przeznaczyły na letnie zajęcia wakacyjne dla dzieci 9 mln zł. Tyle potrzeba na pokrycie kosztów wycieczek do muzeów, kin, zoo, korzystania z basenów, kręgielni i hal sportowych oraz przygotowania obiadów i napojów. Dzieci objęte akcją mają też darmowe przejazdy transportem miejskim. Tegoroczna oferta jest bardzo bogata: oprócz wycieczek, zawodów i gier sportowych można też uczestniczyć w zajęciach tanecznych, warsztatach plastycznych i fotograficznych oraz spotkać się z ciekawymi ludźmi. Na przykład w Muzeum Powstania Warszawskiego odbywają się zajęcia plastyczne, a aktorzy czytają bajki, natomiast w zoo dzieci dowiadują się, jak wygląda opieka nad zwierzętami. Zajęcia dla młodszych dzieci odbywają się w wyznaczonych placówkach od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00, a dla młodzieży od 9.00 do 15.00. Jeszcze przed wakacjami szkoły zbierały informacje od rodziców, ile dzieci będzie chciało uczestniczyć w zajęciach wakacyjnych. Na tej podstawie przygotowano w całej Warszawie 17 tys. miejsc. Codziennie uczestniczy w akcji około 7-8 tys. dzieci. Na Ochocie ta liczba waha się w granicach 250 uczestników, którzy przychodzą na zajęcia do wyznaczonych sześciu punktów



HENRYK PRZONDZIONO

– placówek samorządowych.

– Wszystkie dzieci, które zgłaszają się do placówek akcji „Lato w mieście”, zostają przyjęte. Oczywiście najlepiej jest, jeśli ich udział zostanie zgłoszony przynajmniej na jeden dzień przed – zapewnia Barbara Krawczyk, koordynator akcji z urzędu miasta.

Adresy wszystkich placówek w mieście i okolicach można znaleźć na internetowej stronie [www.um.warszawa.pl](http://www.um.warszawa.pl). Jest tam link do świetnie przygotowanej

**Codziennie uczestniczy w wakacyjnej akcji około 7-8 tys. dzieci**

witryny „Lato w mieście”, z której mogą korzystać nie tylko dorośli, ale też dzieci. Codziennie podawane są informacje o tym, gdzie i jakie zajęcia prowadzone

są w poszczególnych dzielnicach z podaniem kontaktu z osobą odpowiedzialną. Jest także oferta dla dzieci niepełnosprawnych. Dla wszystkich pociech przygotowano też internetowy kurs angielskiego. Dorośli warszawiacy mogą korzystać z codziennego serwisu informującego, na jakie imprezy można się wybrać. **AW**

■ R E K L A M A ■



Przyjaciele Świętego Józefa

- w niedziele po godz. 20

SZUKAMY DOBRYCH WIADOMOŚCI

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, Nasz nr konta: 09102010130000060200027185

# Ulubione dzieła

Legenda o królu Midasie głosi, że czego ten władca nie dotknął, zamieniało się w złoto. O Halinie i Adamie Szczepanikach można natomiast powiedzieć, że **niewiele tak jak oni potrafi zamienić drewno, szkło, płótno, kordonek czy zwykłą krepinę w... sztukę.**

tekst i zdjęcia  
**ALICJA WYSOCKA**

**P**rzez wiele lat mój mąż zakopywał swoje talenty w ziemi, ale powtarzałam mu: do roli to wielu się nadaje, a rzeźbienie jest tylko dla niektórych – mówi pani Halina.

Jednak nawet przy takim wsparciu ze strony żony, czasu na drewniane i kamienne figurki było niewiele. Gospodarstwo przez cały rok wymagało pracy, tylko zimowe długie wieczory pan Adam mógł poświęcić swojej pasji.

Właśnie w taki wieczór powstała pierwsza rzeźba, wykuta w kamieniu. Wtedy wydawało mu się, że zaczął rzeźbić z nudów, ale dziś myśli, że to był jakiś przymus wewnętrzny. Tak jak w

**Kwiaty z krepiny jak żywe**



przypadku jego ojca Ludwika, który w obawie przed wyśmianiem ukrywał przed wsią swoje rzeźbienie.

– Gdy ktoś do nas przychodził, tatuś zakrywał drewno i dłuta, ale kiedyś jego prace zobaczył listonosz, który opowiedział

o tym pewnemu znawcy sztuki. Ktoś potem przyjechał, zobaczył, zaprosił na wystawy i kiedy posypały się nagrody, tatuś już nie rzeźbił po kryjomu – mówi pan Adam.

A jednak intuicja Ludwika Szczepanika co do reakcji

wsi nie była błędna, choć to nie drwiny go dotknęły, tylko chłopstwa zawiść:

– Zdarzyło się, że ktoś niósł rzeźbę od tatusia, a pewien sąsiad orał w polu. Zaczepił nieznanego: „a skąd idzie, a co niesie, ile to pieniędzy kosztowało”. Gość, żeby podnieść prestiż tatusia, podał jakąś wielką sumę. Potem odszedł, a chłop stał i patrzył. I niedługo przyszło wezwanie z izby skarbowej w sprawie naliczonego podatku. Ile miał tatuś problemu, żeby to wszystko odkręcić, a miał już wówczas ponad 90 lat – śmieje się dziś z tamtego zdarzenia pan Adam.

On sam miał kilka wspólnych wystaw z ojcem, razem też jeździli na kiermasze. Pierwszą wystawę indywidualną – w Powiatowym Domu

**Szczepanikowie wspierają się w rozwijaniu swoich talentów**





# zostają w domu

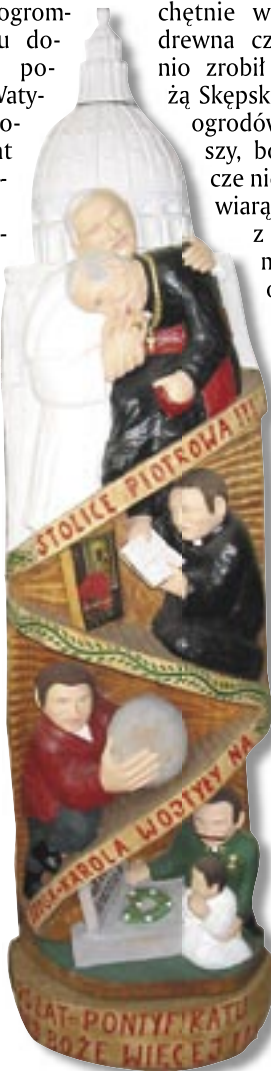
Kultury w Garwolinie – miał w 1972 r. Potem przyszły nagrody w ogólnopolskich konkursach, wystawy i plenery w kraju i za granicą. Jego prace można znaleźć w muzeach etnograficznych w Warszawie, Toruniu, Krakowie, Płocku, a także w kolekcjach prywatnych w Polsce, USA, Niemczech, Francji i wielu innych krajach. W 1991 r. płaskorzeźba Matki Bożej Kozielskiej pojechała aż do Ojca Świętego, do Rzymu.

– Potem przyszło podziękowanie z Episkopatu Polski, a ku naszemu ogromnemu zaskoczeniu dostaliśmy również podziękowanie z Watykanu – z dumą pokazują dokument państwo Szczepanikowie.

Prace ze specjalnym przeznaczeniem trafiają się jednak coraz rzadziej:

– Teraz pod rynek trzeba rzeźbić, a ten jest kształtowany przez mody. Robi się więc małe rzeczy: ptaszki, kotki, aniołki. Kiedyś twórczość ludowa wyglądała inaczej, rzeźbiło się na konkursy, które miały jakąś ideę, temat i przez to bardzo rozwijały i inspirowały.

„Droga Karola  
Wojtyły  
na Stolicę  
Piotrową”  
to ulubiona  
kapliczka  
Adama  
Szczepanika



Każda rzeźba była rezultatem przemyśleń, miała swój sens. Teraz jest mało konkursów, bo nie ma kto ich sponsorować – zauważa z goryczą pan Adam.

Dlatego dużych i szczególnie ulubionych rzeźb nie sprzedaje – zostaną dla następnych pokoleń Szczepaników. W domu cieszą oko między innymi – drewniana płaskorzeźba „Ostatnia Wieczerza” (małe arcydzieło) oraz kapliczka „Droga Karola Wojtyły do Watykanu”.

Na zamówienie pan Adam chętnie wykona kapliczkę z drewna czy kamienia, ostatnio zrobił taką z Matką Bożą Skępską. Ludzie kupują do ogrodów, co go bardzo cieszy, bo oznacza, że jeszcze nie jest tak źle z naszą wiarą. Diabłów natomiast z zasady nie rzeźbi, ma tylko jednego w ogrodzie, ale tam go depcze Michał Archanioł.

Kilka lat temu zaczął malować obrazy na szkle, ale na razie nie chce o tym za wiele mówić, bo musi jeszcze popracować nad techniką.

O obrazach na szkle przypominała podczas naszego spotkania pani Halina, dobry duch twórczości męża i zarazem wspaniała artystka. Jej domem są hafty, szydełkowanie i papierowe kwiaty. Od zawsze miała zdolności manualne, już w podstawówce robiła na drutach rękawicz-



ki i czapki dla rodzeństwa, potem obszywała pięcioro swoich dzieci. Artystką – jak mówi z uśmiechem – została dopiero po wychowaniu dzieci i przepisaniu im gospodarstwa. Zaczęła od haftu richelieu. To mąż namówił ją, by wysłała swoje obrusy na Przegląd Twórczości Ludowej w Koninie w 1998 r. Dostała tam... pierwszą nagrodę. Potem zaczęła robić kwiaty z bibuły i krepiny. Piękna niebieska róża w jej rękach rośnie w ciągu kilku minut. Ostatnio jednak najczęściej robi szydełkowych ozdób choinkowych. To jest teraz modne: gwiazdki i aniołki z kordonka. U pani Haliny każdy aniołek ma inne skrzydełka, sukieneczkę. Wykonuje też szydełkowe ozdoby

**Każdy kordonkowy aniołek ma choinkę ma inny wzór na skrzydełkach i sukieneczkę**

by na bombki. Jedną dostał prezydent Kaczyński:

– Wiedziałam, że kiedyś kupił na aukcji ozdobne jajko wielkanocne, więc pomyślałam, że taka „ubrana” bombka też mu się spodoba – mówi.

Prace państwa Szczepaników można oglądać na wystawach, konkursach i kiermaszach przedświątecznych w Cepelii i warszawskim Muzeum Etnograficznym. Można też zajrzeć do ich ogródka i domu w Grodzisku Mazowieckim. Chętnie jeżdżą do szkół, prowadzą warsztaty dla dzieci. Ich własne pociechy odziedziczyły talenty plastyczne, szkoda tylko że najstarszy syn Arkadiusz nie ma czasu na rzeźbienie. Jest księdzem...

Praskie kapliczki na „billboardach”

# Czuły zapis pełnej uroku tradycji

Tak nazwali swoje fotografie praskich kapliczek Agnieszka Tomaszczuk i Zbigniew Tomaszczuk. Wystawa prezentowana jest na parkanie kościoła na Kamionku.

Kapliczki to fenomen kojarzony z przedwojenną Warszawą. Przez wiele lat trochę niezauważany, a nawet wstydlivy, bo kojarzony z prowincjonalizmem i zacofaniem. Teraz zaś odkrywany przez fotoreporterów i budzący coraz większe zainteresowanie... antropologów kultury. Właśnie w tych dziedzinach specjalizują się Agnieszka Tomaszczuk i Zbigniew Tomaszczuk, którzy przygotowali wystawę 40 barwnych fotogramów, przedstawiających podwórkowe kapliczki obydwu części Pragi. Wszystkie obiekty są w doskonałym stanie: skromne, ale zadbane. Otoczone opieką, a nawet swego rodzaju pietyzmem ze strony mieszkańców. Przy nielicznych do tej pory odbywają się wspólne modły. Bywa i tak, że na jednej ulicy zachowało się kilka kapliczek. Na przykład na Ząbkowskiej jest ich aż sześć, pod numerami: 4, 5, 9, 11, 16, 36. Kilka jest też na Wileńskiej. Każda fotografia to w pewnym sensie zapis mikroświata, jaki tworzą kamienica z podwórkiem. Ale kapliczki ocalały także między wy-



ZDJEŃCIA ALICJA WYSOCKA

budowanymi po wojnie blokami, i one też znalazły opiekunów i nadały tym miejscom specjalny klimat. Prezentowany zbiór to zaledwie „drobny wycinek kolekcji” – podkreślają autorzy. Może więc z całości powstanie jakiś al-

bum, dzięki czemu „czuły zapis pełnej uroku tradycji” nie będzie ulotny?

Wystawę zorganizowało Stowarzyszenie Creo w ramach projektu „Grochowska”. Jest to seria „przedsięwzięć zmierzających do przeobra-

żenia społecznego i kulturalnego Pragi Południe”. W tym celu wykorzystywane są nietypowe, ale przystępne miejsca (podwórza kamienicy, boisko szkolne, chodniki), co ma pobudzać międzyludzkie więzi i aktywność mieszkańców, a także podnieść ich poczucie wartości. Zadaniem projektu jest też prezentacja działalności kulturalnej ludzi i ośrodków związanych z tą częścią Pragi.

Obok zdjęć kapliczek prezentowane są fotografie francuskiego fotografa Jeana-Marc Mosera, który przyjeżdża na Pragę na wakacje do swojej teściowej, mieszkającej przy ul. Grochowskiej. Z tych odwiedzin zrodziła się seria zdjęć Grochowa, gdzie – jak mówi artysta – panuje niezwykły mariaż nowoczesności ze starością. Warto obejrzyć te zdjęcia, także dla szokującego niemal efektu, bo Grochów pokazany jest w... zimowej szacie.

**Projekty Stowarzyszenia Creo mają pobudzać więzi międzyludzkie i aktywizować mieszkańców**

A na Pradze Południe, w Bibliotece Publicznej przy ul. Meissnera 5, jest do obejrzenia jeszcze jedna wystawa praskich kapliczek, ale sfotografowanych przez absolwentkę wydziału fotografii poznańskiej ASP – Małgorzatę Krymarys, obecnie mieszkankę domu przy ul. Wileńskiej. **AW**

Zostań ochotnikiem!

## Wyremontują kościół w Sławucie

Akcja Młodego Pokolenia „Wszerad” organizuje wakacyjną akcję: „Kresy. Jedno mamy imię”. Jej celem jest pomoc przy odbudowie XIX-wiecznego polskiego kościoła na Ukrainie, zdewastowanego przez komunistów.

Organizatorzy apelują: „Nie masz jeszcze planów na wakacje? Chcesz pomóc? Interesuje Cię polska historia? A może chcesz zobaczyć, jak wygląda naprawdę życie na Ukrainie po 70. latach panowania komunizmu i po pomarańczowej

rewolucji?” Wszyscy zainteresowani taką ofertą, mogą wyjechać do Sławuty, gdzie pod kierunkiem miejscowego proboszcza będą pomagać przy remoncie kościoła św. Doroty. Wystarczy mieć 18 lat, chęć do pracy i 60 zł na ubezpiecze-

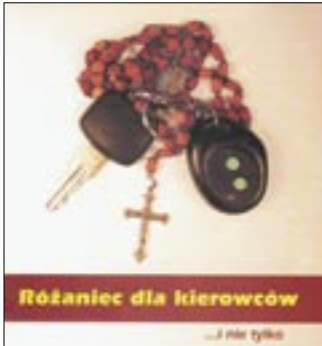
nie. Kontakt poprzez e-mail: kresy@wszerad.pl. Akcja trwa przez cały sierpień i część września, wyjazdy odbywają się w kilkuosobowych grupach i trwają tydzień. Więcej informacji na stronie www.kresy.wszerad.pl. **■**



Różaniec dla kierowców

## Jedź i módl się

Czas spędzony za kierownicą możesz spędzić na modlitwie. Na przykład różańcowej.



– Nie było problemu, kiedy wspólnie z kimś w samochodzie odmawiałem Różaniec. Ale kiedy jechałem sam, zawsze myliły mi się dziesiątki – mówi Zbigniew Moskał, aktor i lektor.

Dlatego wymyślił „Różaniec dla kierowców” – modlitwę nagrał na kasecie lub płycie CD. Kierowca może ją odmawiać wraz z prowadzącym. Modlitwa jest prosta, bez rozważań, zawiera jedynie zapowiedzi tajemnic radosnych, bolesnych, chwalebnych i światła. Momentami odmawiającemu towarzyszy dyskretna muzyka, skomponowana specjalnie na tę okazję przez Jarosława Gawlika.

– Różaniec w tej wersji może wydawać się trochę siermiężny – mówi Moskał, który prowadzi go z aktorską dykcją. – Zależało mi jednak na tym, by dla kierowców nie był monotony. Zarazem, żeby wprowadził nastrój modlitwy.

Komplet dwóch kaset lub dwóch płyt kompaktowych z „Różańcem dla kierowców” można nabyć tylko na terenie archidiecezji warszawskiej. Rozprowadza je księgarnia WAM na ul. Rakowieckiej i „Księgarnia na Miodowej”, należąca do Centrum Duszpasterstwa Archidiecezji Warszawskiej. Można je także nabyć za pośrednictwem Radia Józef.

WB

Zdjęcia ze Srebrenicy

## Mała wystawa o wielkiej zbrodni

Modlitwa za ofiary i sprawców zjednoczyła warszawiaków w 10. rocznicę masakry w Srebrenicy.

11 lipca na stacji metra Świętokrzyska (wejście od ul. Marszałkowskiej) otwarto z pozoru niewielką wystawę fotograficzną: „Srebrenica’95. By pamięć wciąż trwała”. To zaledwie jedenaście zdjęć, obok których jednak nie można przejść obojętnie. Ich autor Jerzy Gumowski przez kilka lat śledził starania bośniackich rodzin, które szukały ciał swoich bliskich – ofiar niedawnej wojny na Bałkanach. Fotografował odkryte w masowych grobach kości, resztki ubrań zamordowanych, a także towarzyszącą temu rozpacz bliskich. Szkoda jednak, że fotosów nie opatrzono szerszymi informacjami.

W dniu, w którym otwierano wystawę w Warszawie, w Srebrenicy uczczono pamięć blisko 8 tys. muzułmanów zamordowanych przez Serbów. Na srebrenickim cmentarzu pochowano kolejne 610 trumien ze szczątkami ofiar, wydobytych z masowych grobów. Zabitych zidentyfikowano na podstawie kodów DNA. W rejonie Srebrenicy odkopano do tej pory piętnaście masowych grobów, w których znaleziono kości ponad 5 tys. osób. W czasie wojny w Bośni-Hercegowinie zaginęło bez wieści 30 tys. osób, wśród nich 92 proc. stanowili Bośniacy. Do tej pory odnaleziono 10 tys. zwłok.

11 lipca 1995 r. oddziały serbskie wymordowały blisko 8 tys. mężczyzn i chłopców, znajdujących się w muzułmańskiej enklawie w Srebrenicy. 19 lipca rozbiły dru-



ALICJA WYSOCKA

gą enklawę – Bihać, która również była strefą bezpieczeństwa ONZ. Biernie przyglądały się tej zbrodni holenderskie siły pokojowe, które miały chronić ludność cywilną obu enklaw. Tadeusz Mazowiecki, który był wtedy specjalnym wysłannikiem ONZ-owskiej Komisji Praw Człowieka w Jugosławii, na znak protestu zrezygnował z tej funkcji. Do tej pory nie ujęto sprawców masakry – przywódca bośniackich Serbów Radovana Karadžića i gen. Radko Mladicia.

Po otwarciu wystawy w warszawskim metrze, u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Próżnej, odbyła się modlitwa chrześcijan i muzułmanów o pokój. Adam Khan ze Związku Muzułmanów w Polsce, który przez dwa la-

**W czasie wojny w Bośni-Hercegowinie zaginęło bez wieści 30 tys. osób, wśród nich 92 proc. stanowili Bośniacy. Do tej pory odnaleziono 10 tys. zwłok.**

ty był mieszkańcem Sarajewa, ostrzegął, że jeśli nie wystąpimy przeciwko nienawiści, może nas czekać podobny los. Słowa te zabrzmiały szczególnie wymownie w kontekście niedawnych ataków terrorystycznych w londyńskim metrze. Natomiast dominikanin o. Ryszard Bosakowski modlił się o uleczenie ran tych, którzy przeżyli srebrenicką tragedię oraz rodzin pomordowanych.

Wystawę na stacji Świętokrzyska można oglądać do 11 sierpnia.

9 sierpnia o godz. 18.30 w kościele akademickim św. Anny na Krakowskim Przedmieściu zostanie odprawiona Msza św. w intencji ofiar i sprawców masakry w Srebrenicy.

JJW

Bazylika Matki Bożej Wszechpośredniczki Łask w Niepokalanowie

# Mazowiecka Częstochowa

Jak z Jasnej Góry pnie się do nieba strzelista wieża klasztoru, tak nad mazowiecką równiną dominuje ażurowa wieża bazyliki w Niepokalanowie.

Wspaniałej murowanej świątyni w mieście Niepokalanej święty Maksymilian nigdy nie zobaczył, ale możemy się domyślać, że ten Boży wizjoner zapewne kreślił w wyobraźni okazały gmach i piękne wnętrza kościoła. Gdy został aresztowany i wywieziony do Oświęcimia, na klasztornym placu stała tylko drewniana kaplica, zresztą czynna do dzisiaj. Ale były już wyznaczone fundamenty przyszłego kościoła, którego budowa ruszyła w 1948 r. W zaledwie 18 miesięcy osiągnięto stan, który pozwalał – choć w gąszczu rusztowań – na odprawienie pierwszej Mszy św. Stało się to 8 grudnia 1949 r. – w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Po trzech latach Mszy z okazji jubileuszu 25-lecia Niepokalanowa przewodniczył w nowym kościele abp Stefan Wyszyński. Wtedy obiecał franciszkanom konsekrację będącej niemal na ukończeniu świątyni. Niestety, został aresztowany i uwięziony, a 3 października 1954 r. na konsekrację przyjechali bp Wacław Majewski i bp Karol Niemira.



Bazylika pilnie potrzebuje remontu elewacji i otoczenia

Budowa przebiegała w rekordowo krótkim czasie, nie tylko ze względu na ofiarność okolicznej ludności, ale przede wszystkim na wkład rąk i umysłów mieszkańców klasztoru. Bracia – cegła po cegle – wznosili mury, a potem pracowali nad wystrojem wnętrza. Większość elementów dekoracyjnych to dzieło franciszkańskich rzemieślników, którzy także okazywali się wspaniałymi artystami. Zegar na wieży, mający tarcze na cztery strony świata, a także tarczę zwróconą do wnętrza kościoła, wykonał mistrz zegarmistrzostwa brat Bernard Bartnik. Witraże ze scenami z życia Matki Bożej wyszły spod ręki brata Józefa Twardowskiego. Dziełem braci są też ławki, konfesjonały, balustrady.

Gmach świątyni nośi cechy stylu modernistycznego, jest podobny do kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Nad wejściem umieszczono figury franciszkańskich świętych: Bonawentury, Franciszka, Antoniego. Drzwi ozdobiono płaskorzeźbami przedstawiającymi znane sanktuarium maryjne. W środku kościoła wzrok przyciąga statua Maryi Niepokalanej Pośredniczki Łask, umieszczona w mandorli ze szlachetnych metali. W lewej nawie bazyliki znajduje się kaplica poświęcona św. Maksymilianowi, z jego relikwią (pukiel włosów). W 2000 roku gruntownie odnowiono wnętrze świątyni, obecnie konieczny jest remont strony zewnętrznej: uzupełnie-



ZDJĘCIA GRZEGORZ GAŁĄZKA

Wnętrze bazyliki wykonane zostało przede wszystkim rękami i dzięki talentowi braci franciszkanów

nie odpadających tynków, oczyszczenie elewacji oraz wymiana płyt chodnikowych i odnowienie ołtarza polowego. franciszkanie proszą o ofiary na konto: Klasztor Braci Mniej-

szych Konwentualnych (oo. franciszkanie), Niepokalanów, 96–515 Teresin. Bank PEKAO SA I O. w Sochaczewie 09 1240 1822 1111 0010 0521 6395.

**ALICJA WYSOCKA**

## WARTO WIEDZIEĆ

Tytuł bazyliki mniejszej świątyni w Niepokalanowie nadał 30 kwietnia 1980 r. papież Jan Paweł II. On sam odwiedził Niepokalanów 18 czerwca 1983 r. Obecnie w muzeum franciszkańskim można oglądać dwa samochody – papamobile, którymi Ojciec Święty poruszał się po Polsce w 1987 r. Codziennie, w godz. 8.00–18.00, można też zwiedzać Panoramę Tysiąclecia, misterium Męki Pańskiej, Muzeum św. Maksymiliana i Muzeum Strażackie. Bazylika w Niepokalanowie oficjalnie stała się sanktuarium dopiero 25 marca 2004 r. Wówczas to Prymas Polski wyznaczył dni odpustu zupełnego: 14 sierpnia – uroczystość św. Maksymiliana Kolbego, 15 sierpnia – uroczystość Wniebowzięcia NMP, 8 grudnia – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP (związana również z tytułem bazyliki).

## Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w sanktuarium
- Niedziele i święta: 6, 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 16, 18 (I X –30 IV), 19 (IV–30 IX)
- W soboty i święta lokalne: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 18.
- W pozostałe dni: 6, 7, 8, 11, 18.
- Spowiedź codziennie w godz. 6–19